

Sygn. akt I ACa 1775/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...)Spółce z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 2 października 2014 r. sygn. akt I C 1394/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 1775/14

UZASADNIENIE

Powód R. B. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w postępowaniu nakazowym kwoty 320.893 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2009 r. do dnia zapłaty nadto kosztów postępowania. Jako podstawę żądania wskazał okoliczność, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, na mocy której powód wykonał na rzecz pozwanej szereg prac wykończeniowych w placówkach sklepowych na terenie całego kraju. Za wykonane roboty powód wystawił w 2009 r. trzy faktury VAT na dochodzoną pozewem kwotę, której strona pozwana nie zapłaciła.

W dniu 17 listopada 2011 r. Sąd wydał wyrok zaoczny, w którym zasądził od strony pozwanej(...) sp. z o.o. w K. na rzecz powoda kwotę 320.893 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 16.045 zł tytułem brakującej opłaty do pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Strona pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. złożyła sprzeciw, wnosząc o uchylenie wyroku zaocznego, oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Strona pozwana przyznała, że jako wykonawca była związana pisemnymi umowami o roboty budowlane z (...) S.A., (...) S.A., (...)S.C., (...) sp. z o. o., na mocy których wykonywała inwestycje w zakresie obiektów budowlanych. Jak też, że powód na podstawie ustnych umów o roboty budowlane wykonywał jako podwykonawca część prac we wskazanych wyżej inwestycjach. Wbrew jednak twierdzeniom powoda całość należnego mu wynagrodzenia z tego tytułu została rozliczona.

W piśmie procesowym z dnia 23.04.2012 r. powód dodatkowo podniósł, iż w przypadku uznania umowy o roboty budowlanej za nieważną na mocy art. 647(1) § 4 k.c., jego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonane prace znajduje uzasadnienie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd Okręgowy w Krakowie zaskarżonym wyrokiem:

1/ utrzymał w mocy w całości wyrok zaoczny z dnia 17 listopada 2011 roku;

2/ zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz powoda R. B. kwotę 8.856zł, w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nie zostały pokryte;

3/ nakazał ściągnąć od pozwanej (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1.257,34 zł tytułem uzupełnienia zaliczki na poczet opinii biegłego.

Jako podstawę faktyczną wyroku Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie: Powód R. B. prowadził działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług remontowo - budowlanych. W ramach swojej działalności współpracował między innymi z A. S. jako przedsiębiorcą indywidualnym, a następnie współpraca była kontynuowana z pozwaną spółką w której do dnia 19 marca 2010 r. A. S. pełnił funkcję prezesa zarządu.

W dniu 2 marca 2009 r. zawarta została pomiędzy(...)spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. jako zamawiającym, a powodem R. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą § Usługi (...) jako wykonawcą umowa ramowa o roboty budowlane. Przedmiotem umowy było wykonanie przez powoda na budowach w kraju, zgodnie z projektem budowlanym, robót budowlanych z powierzonego mu materiału, a polegających na: wykonaniu ścianek GK, wykonaniu prac malarskich, wykonaniu sufitów podwieszanych, wykonaniu prac posadzkarskich. Termin realizacji powyższych prac miał wynikać z konkretnych zleceń. Zamawiający zapewniał nadzór budowlany oraz rozliczeniowy w osobie kierownika A. S. (par. 2 umowy).

Według zapisów par. 4 umowy za wykonanie umownych robót budowlanych zamawiający miał zapłacić wykonawcy wynagrodzenie po dokonaniu obmiaru powykonawczego. Podstawą wystawienia faktur był odbiór robót podpisany przez kierownika robót i kontraktu Zamawiającego. Okres realizacji wystawionej przez wykonawcę faktury określono na 30 dni od daty jej otrzymania. Cena ryczałtowa nie obejmowała podatku VAT. Podatek VAT miał być naliczany dodatkowo do wartości netto robót w każdej fakturze.

Zgłoszenie zakończenia całości robót miało być dokonane wpisem Wykonawcy do dziennika budowy i dla przystąpienia do odbioru przez Zamawiającego potwierdzone wpisem inspektora nadzoru inwestorskiego i kierownika budowy Zamawiającego. Za datę odbioru końcowego strony uznały datę spisania protokołu końcowego odbioru robót (par. 5 umowy).

Spółkę (...) sp. z o.o. w K. jako Wykonawcę łączyły umowy zawarte z (...) S.A., (...) S.A., (...)S.C., (...) sp. z o.o., na podstawie których wykonywała inwestycje budowlane polegające na prowadzeniu robót budowlano - wykończeniowych lokali sklepowych w placówkach handlowych na terenie całego kraju należących do tych podmiotów. Były to sklepy: R., M., W., H., R..

W ramach zawartej umowy ramowej ze Spółką (...) sp. z o.o. w K. powód na podstawie ustnych zleceń udzielanych przez A. S., posiadającego uprawnienia budowlane, wykonywał w lokalach sklepowych: R. R., R. G., K., P., O., D., W. S., W. O., W. C. prace posadzkarskie, malarskie oraz stropy. Protokolarny odbiór prac był prowadzony pomiędzy konkretnym Inwestorem, a (...) sp. z o.o. w K. jako generalnym wykonawcą. Powód i pozwana spółka nie podpisali między sobą odrębnych protokołów odbioru. Prace wykonane przez powoda były wykonywane zgodnie ze zleceniem, zostały odebrane przez A. S..

Rozliczenie wykonanych przez powoda prac dokonywane było na podstawie wystawionych faktur VAT. Szczegółowy zakres wykonywanych prac oraz wysokość wynagrodzenia były każdorazowo ustalane z powodem na podstawie kosztorysu przedwykonawczego inwestora. Każdy z podwykonawców strony pozwanej otrzymywał do wykonania określoną część wymienionych w kosztorysie robót. Gdy pojawiały się prace dodatkowe wówczas były one osobno wycenione. Faktury były wystawiane przez powoda po dokonaniu odbiorze. Odbiór miał miejsce dwa tygodnie po wykonaniu robót, zaś realizacja robót trwała około 6 do 8 tygodni.

Uchwałą nr(...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. z dnia 19 marca 2010 r. A. S. został odwołany z funkcji prezesa zarządu tej spółki.

W dniu 27 lipca 2010 r. doszło do protokolarnego przekazania przez A. S. dokumentów pozwanej Spółki będących w jego posiadaniu w postaci m.in.: umowy z firmą (...), umów z (...) (3x), umowy z G., umowy z D. (2 x), umowy z M., umowy z (...), umowy z F., umowy z K., umowy z K., umowy z T. M., umowy z C., umowy z M., umowy z N.(2x). Część dokumentacji Spółki przechowywana była również u innych wspólników p. P. T., p.O.oraz w biurze rachunkowym.

Za wykonane prace budowlane powód wystawił pozwanej spółce faktury VAT nr:

- (...) z dnia 30 kwietnia 2009 r. na kwotę 92.964 zł,
- (...) z dnia 30 maja 2009 r. na kwotę 104.76 zł,
- (...) z dnia 30 lipca 2009 r. na kwotę 103.273 zł,
- (...) z dnia 30 sierpnia 2009 r. na kwotę 99.064 zł,
- (...) z dnia 30 października 2009 r. na kwotę 187.880 zł.

Faktura nr (...) obejmuje należności za kompleksowe wykonanie przebudowy sklepu (...) z instalacją elektryczną, w szczególności w skład tych robót wchodziło skucie płytek na posadzce, demontaż ścian gipsowo – kartonowych, położenie nowych posadzek, wybudowanie ścian gipsowo – kartonowych oraz malowanie.

Faktura nr (...) dotyczy zlecenia wykonania lokali sklepowych: R., K., P., O., które obejmowało wykonanie ścianek i stropów gipsowo-kartonowych (stropy typu A. i stropy rastrowe) oraz malowanie ścian.

Faktura nr (...) dotyczy wykonania lokali sklepowych: D., W., W., W.. Zakres wykonanych robót w tych placówkach handlowych był podobny do prac objętych poprzednimi fakturami.

Faktury wystawione przez powoda zostały przez pozwaną spółkę zaakceptowane, a następnie zaksięgowane i wliczone w ciężar uzyskania dochodu.

Cześć należności wynikających z wymienionych wyżej faktur pozwana uregulowała dokonując płatności na rachunek bankowy powoda przelewem z dnia:

- 21 maja 2009 r. na kwotę 92.964 zł tytułem faktury VAT nr (...),
- 7 lipca 2009 r. na kwotę 65.000 zł tytułem faktury VAT nr (...),
- 21 lipca 2009 r. na kwotę 30.000 zł tytułem faktury VAT nr (...),
- 28 lipca 2009 na kwotę 5.000 zł – kwota 4.676 zł tytułem faktury VAT nr (...) i kwota 324 zł tytułem faktury VAT nr (...),
- 7 października 2009 r. na kwotę 10.000 zł – tytułem faktury (...),
- 21 października 2009 r. na kwotę 56.000 tytułem faktury (...),
- 2 listopada 2009 r. na kwotę 3.000 zł tytułem faktury nr (...),

Dwie faktury (...) nadal nie zostały rozliczone, z faktury nr (...) do zapłaty pozostała kwota 34.273 zł.

Ustalenia stanu faktycznego zostały oparte na dowodach z dokumentów prywatnych, uzupełniając z zeznań świadków A. S. i M. R. oraz zeznań powoda i stającego za stronę pozwaną wice Prezesa Zarządu P. T..

Zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw do kwestionowania autentyczności przedłożonych przez strony dokumentów prywatnych. Dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Twierdzenia strony pozwanej o tym, że wystawione przez powoda faktury VAT są fikcyjne nie zostały w żaden sposób dowiedzione. Wskazać należy, iż obowiązująca w modelu procesu cywilnego zasada kontradyktoryjności urzeczywistnia się w nałożonych przez ustawodawcę na strony powinnościach w zakresie postępowania dowodowego. W szczególności, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem i powinno być udowodnione przez stronę zgłaszającą twierdzenie (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Poza zeznaniami przedstawiciela strony pozwanej wice prezesa P. T., który forsował w nich stanowisko oparte wyłącznie na przeświadczeniu swojej racji, pozwana nie przedstawiła w tej materii żadnych dowodów przeciwnych.

Sądu oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw kosztorysowania, dowód ten nie ma bowiem istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie może prowadzić do ustalenia czy i jakie roboty budowlane powód wykonał na rzecz pozwanej i jakie wynagrodzenie z tego tytułu mu przysługuje. Strony łączył stosunek zobowiązaniowy, a co za tym idzie mógł być przez nie swobodnie ukształtowany w zakresie wysokości należności w ramach zasady swobody umów.

Wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii rzeczoznawcy na okoliczność ustalenia wartości prac dokonanych przez powoda w placówkach handlowych (R., R.,K.,P., O., D., W., W., W.) oraz wynagrodzenia wykonawcy takich robót był wnioskiem alternatywnym na wypadek wykazania nieważności umowy dnia 2 marca 2009r., co w toku postępowania dowodowego nie zostało dowiedzione, a zatem jego przeprowadzanie okazało się zbędne.

Wobec nieuiszczenia zaliczki w określonym dwutygodniowym terminie Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw księgowości na okoliczność ustalenia jakie koszty powód poniósł w związku realizacją zleceń objętych fakturami dołączonymi do pozwu, oraz na rzecz jakich podmiotów, w jakiej dacie i jakie przychody uzyskał pozwany w związku z tymi robotami, na rzecz jakich podmiotów dokonywał płatności i w jakiej wysokości. Sąd uznał, że zachodzi brak podstaw do przywrócenia terminu do dokonania tej czynności procesowej. Strona pozwana w żaden sposób nie uprawdopodobniła okoliczności uzasadniających ten wniosek, nadto okoliczności

te wskazują na zawinienie pozwanej w uchybieniu terminu. Jeżeli pozwana faktycznie nie dysponowała środkami na uiszczenie zaliczki (czemu przeczy fakt jej uiszczenia) to winna złożyć wniosek o zwolnienie od kosztów, czego jednak nie uczyniła.

Na marginesie Sąd dodał, iż jeżeli koszty o których mowa we wniosku dowodowym, czego pozwana nie sprecyzowała, mogłyby dotyczyć kosztów poniesionych przez powoda na rzecz ewentualnych podwykonawców, to okoliczność ta nie mogła mieć istotnego znaczenia dla spawy, bowiem indywidualną sprawą powoda było to, jakie stawki on ustala ze swoimi podwykonawcami. Stawki te mogły być zupełnie różne od tych przyjmowanych pomiędzy powodem, a stroną pozwaną, co wydaje się być naturalne w sytuacji gdy działalność przedsiębiorcy nakierowana jest na zysk. Co do pozostałych kosztów trudno jest dywagować bowiem nie zostały one choćby w przybliżeniu określone. W ocenie Sądu nie jest też konieczna wiedza specjalna do wykazania faktów na rzecz jakich podmiotów pozwana dokonywała płatności i w jakich to było kwotach. Wobec ustalenia, że strony łączyła ważnie zawarta umowa z dnia 2 marca 2009 r., w ramach której powód wystawił trzy faktury za wykonane roboty budowlane, bez znaczenia pozostaje okoliczność jakie w związku z tym poniósł koszty, a zatem wnioskowany przez stronę pozwaną dowód Sąd uznał za nieprzydatny dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnosząc się do problemu zarzutu nieważność umowy z dnia 2 marca 2009r., to okoliczność ta nie została także przez stronę pozwaną wykazana. Istotnie jeśli umowa o roboty budowlane została podpisana z powodem po dniu 19 marca 2010r. tj. dacie odwołania A. S. z funkcji prezesa zarządu Spółki, to okoliczność ta, jako że zachodził brak osób uprawnionych do reprezentacji Spółki przy dokonaniu tej czynności prawnej, powodowałaby jej nieważność. Odwołanie członka zarządu spółki z o.o. następuje bowiem z dniem podjęcia stosownej uchwały, a odwołany członek zarządu traci prawo do reprezentowania spółki. Skutkiem dokonania czynności prawnej za spółkę przez odwołanego członka zarządu jest nieważność czynności prawnej na podstawie art. 39 k.c. Z przeprowadzonego dowodu z opinii biegłych z zakresu pismoznawstwa wynika jednak, że z uwagi na obecność 2-fenoksyetanolu (substancji chemicznej wchodzącej w skład komponentu pasty długopisowej) poza badanymi zapisami (poza podpisami), nie jest możliwe ustalenie terminu w jakim została podpisana rzeczona umowa. Co więcej podkreślenia wymaga, że według dostępnej wiedzy nie jest możliwym w sposób kategoryczny ustalenie konkretnej daty w jakiej miałyby dojść do podpisania kwestionowanej umowy. Obiektywnie możliwe jedynie jest ustalenie wieku podpisu, jako złożonego w okresie poniżej lub powyżej 18 miesięcy od daty wykonania badania. Zaoferowany przez pozwaną dowód nie mógł w sposób niepodważalny świadczyć, o tym, że umowa z dnia 2 marca 2009 r. faktycznie została podpisana w okresie, gdy A. S. nie pełnił już funkcji członka zarządu pozwanej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. S. i M. R.. Uznał je za wyważone, logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Brak jest podstaw do konstatacji, by odejście świadka A. S. z pozwanej spółki miało negatywny wpływ na prawdziwość przekazywanych przez tego świadka informacji. Niewątpliwie świadek ten z racji pełnionej w Spółce funkcji posiadał szeroką wiedzę na temat robót jakie zostały powodowi zlecone, jakie prace, gdzie i kiedy wykonał w ramach łączącej strony umowy ramowej o roboty budowlane. To świadek przecież nadzorował ich wykonanie oraz realizował wypłatę należności. Fakt wykonywania prac budowlanych we wskazanych w fakturach placówkach handlowych potwierdził w swoich zeznaniach także świadek M. R., który w owym czasie pracował przy realizacji tych inwestycji.

Sąd dał wiarę zeznaniom stojącego za stroną pozwana wiceprezesa Zarządu P. T., w takim zakresie w jakim znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym uznanym za wiarygodny. Nie znajdują one potwierdzenia w zasadzie w jednej kwestii, a dotyczącej zakresu wykonanych przez powoda prac budowlanych. Twierdzenia przedstawiciela strony pozwanej jakoby zakres kontraktu był węższy niż suma wynikająca z wystawionych faktur jako że oparte wyłącznie na jego własnych domysłach uznać należało za gołosłowne.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne w całości, były one bowiem spontaniczne, jasne, stanowcze i nie wykazywały sprzeczności co do istotnych dla spawy okoliczności. Powód w początkowym etapie postępowania występował samodzielnie, bez pomocy fachowego pełnomocnika. Złożony przez powoda pozew został napisany w sposób prosty i oszczędny, co nie może powążyć jego skuteczności, w sytuacji gdy naprowadzony stan faktyczny został

przez niego dowiedziony. Nie może także zdyskwalifikować żądania powoda ograniczenie się przez niego do dołączenia do pozwu dowodów z dokumentów w postaci samych faktur (które w jego ocenie były istotne), bez umowy z dnia 2 marca 2009 r., która została przedłożona dopiero po włączeniu się do sprawy jego pełnomocnika. Za wiarygodnością zeznań powoda i świadków przemawia nie tylko wzajemna spójność tych zeznań, ale fakt wystawienia przez powoda faktur, które przed procesem nie były przez pozwaną spółkę kwestionowane, a co więcej, częściowo uregulowane.

W ocenie Sądu I Instancji, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony łączyła umowa ramowa o roboty budowlane z dnia 2 marca 2009 r., będąca umową o podwykonawstwo. Sąd miał na uwadze fakt, że umowa o podwykonawstwo też stanowi rodzaj umowy o roboty budowlane, tyle, że zawieranej nie z inwestorem, a z wykonawcą. W ramach tej umowy podwykonawca zobowiązuje się do wykonania określonego zakresu robót budowlanych, wobec czego nazwanie takiej umowy umową o roboty budowlane w zasadzie odpowiada jej treści. Umowa o roboty budowlane ma charakter konsensualny, odpłatny i jest umową rezultatu. Podstawowym uprawnieniem zamawiającego jest uzyskanie wykonanego obiektu budowlanego, który stanowi materialny rezultat, a podstawowym uprawnieniem wykonawcy jest otrzymanie wynagrodzenia w umówionej przez strony wysokości.

Zgodnie z art. 647¹ § 4 k.c. umowy o roboty budowlane zawierane pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą powinny być dokonane w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Zawarta przez powoda z (...) sp. z o. o w K. umowa z dnia 2 marca 2009 r. miała wymaganą dla swej ważności formę pisemną. Postawiony przez pozwaną zarzut braku skuteczności oświadczenia woli A. S. wobec Spółki z uwagi na jego złożenie po dacie odwołania go z funkcji członka zarządu spółki nie został potwierdzony. Skoro pozwana wywodziła z tego faktu określone skutki prawne na niej zatem spoczywał ciężar jego udowodnienia (art. 6 k.c.). Na powodzie spoczywa bowiem ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (tak SN m.in. w orzeczeniach: z dnia 3 października 1969 roku, II PR 313/69, OSNCP 9/70, poz. 147 oraz z dnia 20 kwietnia 1982 roku, I CR 79/82, nie publ.). Stosownie z kolei do przepisu art. 232 k.p.c., strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a Sąd może jedynie dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Z przepisu tego w sposób oczywisty wynika, iż Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego (tak SN w orzeczeniu z dnia 7 października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662), nie jest zatem jego zadaniem zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (tak SN w orzeczeniu z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6 – 7, poz. 76). Przeprowadzony dowód z opinii biegłych z zakresu pismoznawstwa z przyczyn obiektywnych (technicznych) nie doprowadził do konkretnych wniosków, tak negatywnych jak i pozytywnych. Jak już wyżej wspomniano, dowód ten także z racji swej niedoskonałości w postaci braku możliwości kategorycznego stwierdzenia konkretnej daty złożenia podpisów pod umową nie mógłby ostatecznie przesądzać o nieważności czynności prawnej.

Umowa zawarta między stronami obejmowała postanowienia wskazujące na to, że stanowiła umowę o podwykonawstwo w zakresie takich prac budowlanych jak: wykonanie ścianek GK, wykonanie prac malarskich, wykonanie sufitów podwieszanych, wykonanie prac posadzkarskich. Prace te miały być zlecane powodowi przez Spółkę w sytuacji gdy pozwana zawarła umowę z Inwestorem. Wśród Inwestorów strony pozwanej były takie podmioty jak (...) S.A., (...) S.A., (...) S.C., (...) sp. z o. o. Spółki te posiadały sieć sklepów w centrach handlowych na terenie całego kraju - R., R., K., P., O., D., W., W., W., których budowę i wykończenie zostało zlecane na podstawie odrębnych umów pozwanej jako wykonawcy, pozwana zaś jako że sama nie zajmowała się pracami budowlanymi zleciła je powodowi jako podwykonawcy. Roboty budowlane zostały przez powoda prawidłowo, zgodnie z umową wykonane, a następnie przez pozwaną odebrane. Prawidłowość wykonania robót budowlanych nie była kwestionowana ani przez pozwaną ani przez Inwestora, dlatego też pozwana ponosi odpowiedzialność za zapłatę w pełnej wysokości wynagrodzenia za wykonane przez powoda roboty budowlane. Wystawione przez powoda faktury nie zostały dotychczas w pełni

rozliczone pomimo, że pozwana je akceptowała i zostały zaliczone w ciężar kosztów uzyskania dochodu w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz podatku od towarów i usług VAT. Wystawione przez powoda faktury zostały przez stronę pozwaną częściowo uregulowane, z czego wynika, że pozwana uznawała swoje zobowiązanie wobec powoda, co więcej częściowo je wykonała. Pozwana w żaden sposób nie wykazała, że na etapie przedprocesowym kwestionowała istnienie dochodzonych pozwem w niniejszej sprawie należności. Zarzut ten należy uznać za gołosłowny w sytuacji nie tylko częściowego spełnienia świadczenia, ale i nie podjęcia przez pozwaną żadnych działań zmierzających do korekty zeznań podatkowych czy pociągnięcia do odpowiedzialności A. S., który miał działać na szkodę pozwanej. Skoro zatem strony łączyła umowa, w ramach której powód wykonał określone roboty budowlane i wystawił w tego tytułu faktury, a nie były one w żaden sposób oprotestowane przez pozwaną, to należy przyjąć, że przysługuje mu roszczenie wobec pozwanej o zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty.

Apelację od tego wyroku - w całości – złożyła strona pozwana, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowania tj.

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom strony pozwanej P. T., określając je jako „gołosłowne”, podczas gdy jego zeznania są logiczne oraz spójne ze składanymi wnioskami dowodowymi;

- art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 162 kpc poprzez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. kosztorysowania na okoliczność ustalenia wartości i rodzaju robót objętych fakturami VAT, podczas gdy dowody te dotyczą okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, a sporne okoliczności nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

- art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 162 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. księgowości pomimo iż pozwany uzasadnił, iż z uwagi na zajęte przez komornika rachunki bankowe nie posiadał środków finansowych na uiszczenie zaliczki na poczet opinii biegłego, a ponadto pozostawała do rozstrzygnięcia kwestia dopuszczenia dowodu z opinii biegłego ds. kosztorysowania, zatem przeprowadzenie dowodu nie spowodowałoby zwłoki w postępowaniu;

- art. 245 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez przyjęcie, iż dokument prywatny stanowi dowód tego, co zostało nim zaświadczone, podczas gdy faktura vat jest dokumentem prywatnym stanowiącym jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie;

- art. 231 kpc poprzez wyprowadzenie z faktu zapłaty przez pozwanego części należności wynikającej z faktury nr (...), wniosku o istnieniu podstawy do zapłaty pozostałej kwoty;

- sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiał dowodowy poprzez wyciągnięcie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, a mianowicie iż: faktura nr (...) obejmuje należność za kompleksowe wykonanie przebudowy sklepu (...) z instalacją elektryczną, w szczególności skucie płytek, demontaż ścian, położenie nowych posadzek, wybudowanie ścian gipsowo-kartonowych i malowanie, faktura nr (...) obejmuje należność za wykonanie lokali R., K., P., w szczególności wykonanie ścianek, stropów i malowanie, natomiast faktura nr (...) dotyczy wykonania lokali: D. W.i C. i-obejmuje należność za wykonanie „podobnych” prac do objętych poprzednimi fakturami, podczas gdy w materiale dowodowym

brak jest informacji co do zakresu wykonanych prac, co stanowiło okoliczność sporną i bez której ustalenia niemożliwe było rozpoznanie istoty sprawy;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. art. 6 kc poprzez przerzucenie ciężaru dowodowego z powoda na pozwanego podczas, gdy powód powinien przywołać okoliczności faktyczne przemawiające za zasadnością powództwa.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie wyroku zaocznego z dnia 17.11.2011 r. i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy. Nadto wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów wskazanych w uzasadnieniu apelacji na okoliczności w niej podniesione, tj.: opinii biegłego ds. księgowości na okoliczność ustalenia jakie koszty poniósł powód w związku z realizacją zleceń objętych fakturami vat, na rzecz jakich podmiotów, w jakiej dacie, jakie przychody uzyskał pozwany w związku z tymi robotami, na rzecz jakich podmiotów dokonywał płatności i w jakiej wysokości,

- opinii biegłego ds. kosztorysowania na okoliczność ustalenia wartości i rodzaju robót objętych fakturami VAT,
- załączonej do apelacji faktury vat nr (...) z dnia 30.09.2014 r. na okoliczność wykonania części prac, za które wynagrodzenia żąda powód, przez A. S..

Wniosła też o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, nie znalazł podstaw prawnych do jej uwzględnienia.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje, oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 §1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art.382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 kpc).

Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów (III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz.55), której nadano moc zasady prawnej, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Te jednak powinny być podniesione w apelacji wniesionej w ustawowym terminie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego jest uzależnione od poczynienia prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy. Temu służy postępowanie dowodowe zgodnie z którym na podstawie art.6 k.c.i 232 k.p.c. strony zobowiązane są przedstawić sądowi rozpoznającemu sprawę dowody na poparcie swych twierdzeń.

Bezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów. Dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Apelujący winien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, Lex nr 52753, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lipca 2005 r., sygn. akt III CK 3/05, Lex nr 180925). W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż dla skutecznego podniesienia wymienionego zarzutu, koniecznym jest wykazanie przez skarżącego, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Pamiętać przy tym należy, iż kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń faktów, ustalonych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego.

Nie ulega wątpliwości, że powołane w pozwie przez powoda dokumenty oraz umowa z dnia 2 marca 2009r (k.293) na okoliczność treści umowy łączącej strony i sposobu jej wykonania spełniają wymogi dokumentu prywatnego, a strona pozwana nie zdołała ich skutecznie zakwestionować, nie podważając ani wiarygodności, ani rzetelności tych dokumentów. Istotnym jest przy tym, że dokumenty te stanowią tylko część materiału dowodowego na którym oparł się Sąd Okręgowy, bowiem istotne znaczenie miały również zeznania świadków A. S. i M. R. (k.171-175) i zeznania powoda złożone w charakterze strony. Sąd miał podstawy do dania wiary dowodom osobowym, skoro znajdowały one oparcie w dokumentach, a ponadto były logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Może dziwić postawa strony pozwanej, która bez zastrzeżeń przyjęła roboty i faktury wystawione przez powoda, a następnie przekazała je inwestorowi, otrzymując stosowne wynagrodzenie.

Szczególnie istotne znaczenie w sprawie mają ustalenia, w myśl których protokolarny odbiór prac był prowadzony pomiędzy konkretnym Inwestorem, a (...)sp. z o.o. w K. jako generalnym wykonawcą. Powód i pozwana spółka nie podpisali między sobą odrębnych protokołów odbioru. Prace wykonane przez powoda były wykonywane zgodnie ze zleceniem, zostały odebrane przez A. S.. Rozliczenie wykonanych przez powoda prac dokonywane było na podstawie wystawionych faktur VAT. Szczegółowy zakres wykonywanych prac oraz wysokość wynagrodzenia były każdorazowo ustalane z powodem na podstawie kosztorysu przedwykonawczego inwestora. Każdy z podwykonawców strony pozwanej otrzymywał do wykonania określoną część wymienionych w kosztorysie robót. Gdy pojawiały się prace dodatkowe wówczas były one osobno wycenione. Faktury były wystawiane przez powoda po dokonanych odbiorze. Odbiór miał miejsce dwa tygodnie po wykonaniu robót, zaś realizacja robót trwała około 6 do 8 tygodni.

Nietrafne jest twierdzenie apelującego jakoby „ faktury nie zostały podpisane przez pozwanego ani w żaden sposób zaakceptowane”. Sąd I instancji ustalił bowiem, że faktury te zostały podpisane i zaakceptowane przez ówczesnego prezesa zarządu pozwanej spółki A. S., a pozwana spółka zarachowała te faktury w poczet kosztów uzyskania przychodu i uwzględniła je w dokonywanych rozliczeniach podatkowych. Akceptacja faktur przez uprawnionego prezesa zarządu, zawierających w swojej treści wskazanie wykonanych prac oraz ich wartość i termin zapłaty oznaczało ostateczną zgodę na wskazane wynagrodzenie.

Tymczasem wnioski dowodowe strony pozwanej zmierzają do podważenia już ustalonego wynagrodzenia i już z tej przyczyny nie mogły zostać uwzględnione. Z kolei dowód z faktury dołączonej do apelacji został oddalony jako spóźniony przy braku wymaganego usprawiedliwienia (art. 381 kpc). Strona pozwana była w jej posiadaniu co najmniej od września 2009 roku. Nie można też mówić o tym, że potrzeba powołania tego dowodu wynikała dopiero w apelacji, gdyż o wykonaniu prac dla sklepu D.powód pisał już w piśmie z dn. 23.04.2012r.

Sąd I instancji wyjaśnił, że Dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożenie zawarte w dokumencie”. Odpowiada to normie przepisu art. 245 kc, zatem niezrozumiały jest zarzut jego naruszenia.

Odnośnie częściowej zapłaty, Sąd stwierdził jedynie, że „pozwana uznawała swoje zobowiązania wobec powoda, co więcej, częściowo je wykonała”. Sąd wypowiada się więc w czasie przeszłym, a czyni to we fragmencie dotyczącym relacji przedprocesowej stron, a nie opiera wyroku na domniemaniu faktycznym.

Nie może również odnieść skutku zarzut naruszenia art. 6 kc, albowiem powód poprzez dokumenty prywatne, zeznania świadków i przesłuchanie stron wykazał wszystkie przesłanki dochodzonego roszczenia.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny uznaje za trafne argumenty Sądu Okręgowego.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c., 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1348), mając na uwadze, że powód reprezentowany przez adwokata z urzędu wygrał sprawę (art.122 § 1 i 2 kpc).

Z kolei zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r, poz.461) w sprawie cywilnej w której kosztami procesu został obciążony przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy udzielonej przez adwokata z urzędu, koszty pomocy prawnej, sąd przyznaje dopiero po wykazaniu bezskuteczności ich egzekucji.